



W 2010 roku wydatki z budżetu państwa na obsługę systemu koncesyjnego mogą drastycznie wzrosnąć. W planie finansowym Krajowego Funduszu Drogowego zarezerwowano na ten cel 2,67 mld zł. Tymczasem z wpływów z systemu koncesyjnego do kasy Funduszu wpłynie zaledwie 798 mln zł. To o kilka milionów zł mniej niż w 2009 roku.

Ministerstwo Infrastruktury uspokaja jednak, że lwią część zarezerwowanej kwoty stanowią wypłaty z tytułu tzw. zdarzeń odszkodowawczych. Według informacji uzyskanych z resortu to aż 1,74 mld zł.

Czym są zdarzenia odszkodowawcze? Oprócz wynagrodzenia koncesjonariusze domagają się jeszcze np. odszkodowań za nieterminowe przekazanie placu budowy, znalezione niewybuchy, które mogą opóźnić prace, odkrycia archeologiczne albo niezawinione przez nich zmiany projektu.

- Każda z umów koncesyjnych zawiera katalog takich zdarzeń. Ich wystąpienie jest kwestią losową, np. dodatkowych wymogów wynikających z przepisów ochrony środowiska i konieczności budowy przejść dla zwierząt - mówi DGP Jarosław Waszkiewicz, Dyrektor Departamentu Dróg i Autostrad w Ministerstwie Infrastruktury.

Dlaczego wypłaty z tytułu zdarzeń odszkodowawczych trafiają do spółek nawet z kilkuletnim opóźnieniem? Z jakiego powodu spora część gigantycznej kwoty zapisanej w planie finansowym KFD na 2010 rok została zarezerwowana dla hiszpańskiego koncesjonariusza, który w 2010 roku miał zacząć budowę 180-km odcinka autostrady A1 ze Strykowa do Pyrzowic? Która rezerwa finansowa na wynagrodzenia zostanie rozwiązana?

Więcej: Maciej Szczepaniuk, Dziennik Gazeta Prawna 3.03.2010 (43) - str.C2 Forsal

Rząd dopłaci zarządcom autostrad

Utworzono: środa, 03, marzec 2010 07:42 Dziennik Gazeta Prawna

